

# Habakuk feat. Don Carlos, Antylitania Na Czasy P

To antylitania chwili  
To antylitania chwili  
To antylitania chwili  
To antylitania chwili

Z tej m&#261;ki nie b&#281;dzie chleba,  
Z tych prac nie b&#281;dzie korzy&#347;ci,  
Z tych &#347;wi&#261;ty&#324; nie wida&#263; nieba,  
Z tych sn&#246;w ju&#380; si&#281; nic nie zi&#347;ci.  
Z tych ziaren nie b&#281;dzie m&#261;ki,  
Nie b&#281;dzie cia&#322;a z tych s&#322;&#246;w,  
Z tych modlitw nie b&#281;dzie &#347;wi&#261;ty&#324;,  
Z tych czas&#246;w nie b&#281;dzie sn&#246;w.  
Nie b&#281;dzie wina z tej wody,  
Z tych pie&#347;ni nie b&#281;dzie dr&#246;g wzwy&#380;,  
Z tych dusz nie b&#281;dzie narodu,  
Ka&#380;dy sam poniesie sw&#246;j krzy&#380;.  
Nie b&#281;dzie kielicha na krew,  
Nie b&#281;dzie wody do r&#261;k,  
Nie b&#281;dzie ech na ten zew,  
Z tej m&#281;ki nie b&#281;dzie ksi&#261;g.

To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.

To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.

Z tej m&#261;ki nie b&#281;dzie chleba,  
Z tych prac nie b&#281;dzie korzy&#347;ci,  
Z tych &#347;wi&#261;ty&#324; nie wida&#263; nieba,  
Z tych sn&#246;w ju&#380; si&#281; nic nie zi&#347;ci.  
Z tych ziaren nie b&#281;dzie m&#261;ki,  
Nie b&#281;dzie cia&#322;a z tych s&#322;&#246;w,  
Z tych modlitw nie b&#281;dzie &#347;wi&#261;ty&#324;,  
Z tych czas&#246;w nie b&#281;dzie sn&#246;w.  
Nie b&#281;dzie wina z tej wody,  
Z tych pie&#347;ni nie b&#281;dzie dr&#246;g wzwy&#380;,  
Z tych dusz nie b&#281;dzie narodu,  
Ka&#380;dy sam poniesie sw&#246;j krzy&#380;.  
Nie b&#281;dzie kielicha na krew,  
Nie b&#281;dzie wody do r&#261;k,  
Nie b&#281;dzie ech na ten zew,  
Z tej m&#281;ki nie b&#281;dzie ksi&#261;g.

To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.

To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.

To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.  
To antylitania chwili

Przej&#347;ciowej lecz nie - bezkarnej:  
Byli ju&#380; tacy, co &#347;nili  
Chleb, Ksi&#281;g&#281; i Krzy&#380; - na marne.

To antylitania chwili

To antylitania chwili

To antylitania chwili

To antylitania chwili